Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr. | Dzisiejszy numer zawiera 16 stron.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W ekspod. miesięcznie 70 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (6 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 80 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 47 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 22 kwietnia 1933 r. | Rok XIII

CYNICZNE KŁAMSTWA

Szef hitlerowskiej polityki zagranicznej o Pomorzu

Szef urzędu polityki zagranicznej partji hitlerowskiej Rosenberg udzielił wywiadu przedstawicielowi amerykańskiego konsorcjum Hearsta na temat aktualnych zagadnień polityki zagranicznej. —

W szeregu enuncjacyj hitlerowskich wywiad ten pobije, niewątpliwie, wszelkie rekordy bezczelnego cynizmu.

Niemcy, według Rosenberga, to spokojny, niewinny baranek, otoczony zewsząd przez drapieżnych wilków, czyhających na chwilę sposobną, by go pożreć. W Niemczech, jak zapewnił Rosenberg korespondenta amerykańskiego, — panuje idealny spokój, ład i porządek. Natomiast w Polsce dzieją się straszne rzeczy, które łatwo przybrać mogą formę zagrażającą pokojowi europejskiemu.

W Polsce jak twierdzi p. Rosenberg panuje prawdziwa psychoza masowa, — „wprowadza się masy w nastrój, graniczący ze stanem gorączki".

Amerykanie dowiedzą się tedy od p. Rosenberga nowin o Polsce, o których my tu w Polsce nic nie wiemy. Oczywiście żadne fakty na poparcie twierdzeń p. Rosenberga o panującej rzekomo w Polsce „gorączce" nie są p. Rosenbergowi potrzebne. Wystarczy, że taka jest jego „opinja".

Równie ciekawe jest, równie bezczelne i cyniczne, to co mówi p. Rosenberg korespondentowi amerykańskiemu na temat Pomorza.

Szef hitlerowskiej polityki zagranicznej występuje w roli komentatora Traktatu Wersalskiego i jego genezy. „Należy tu przypomnieć — powiada p. Rosenberg — że w pierwszych rokowaniach pokojowych nie było mowy o korytarzu polskim, jaki istnieje obecnie. W 14-tu punktach Wilsona była wprawdzie mowa o wolnym dla Polski dostępie do morza ale nie o wywłaszczeniu ziemi niemieckiej". —

Istotnie na podstawie 14 punktów Wilsona, stworzono Wolne Miasto Gdańsk, które miało dać Polsce wolny dostęp do morza. Pomorze zaś zostało przyłączone do Polski nie jako terytorjum komunikacyjne, które miało umożliwić Polsce wolny dostęp do morza, ale jako kraj odwiecznie i rdzennie polski.

Pomorze nigdy nie było „ziemią niemiecką". Dostało się ono pod panowanie pruskie na mocy rozboju, dokonanego przez Fryderyka Wielkiego na Polsce.

P. Rosenberg twierdzi, „że w dalszych rokowaniach pokojowych Polacy posługiwali się mapami, na których miasta opatrzone były nazwami polskiemi i które zawierały pozatem inne fałszerstwa".

Mapy, któremi posługiwano się podczas Konferencji Pokojowej, dotyczące Pomorza, były to mapy niemieckie, wykazujące ponad wszelką wątpliwość, że Pomorze jest krajem, zaludnionym przez ludność polską. Nazwy polskie miast na Pomorzu nie spadły z nieba, nie zostały wyssane z palca: były to historycznie ustalone nazwy polskie, które pruska polityka germanizacyjna daremnie usiłowała zatrzeć przez nadawanie miastom nazw niemieckich.

Polskość Pomorza jest już dzisiaj faktem niezaprzeczalnym dla każdego światłego Europejczyka, który się tą sprawą interesuje. Świeżo właśnie podczas dyskusji w angielskiej Izbie Gmin polskość Pomorza została stwierdzona przez Chamberlaina, pułk. Wedgewooda a nawet przez ministra Simona.

Oszustwo rewizjonistycznej propagandy niemieckiej polega na traktowaniu Pomorza — odwiecznie i entnograficznie ziemi polskiej — jako „korytarza" t. j. terytorjum wyłącznie komunikacyjnego.

Bezczelnem i cynicznem kłamstwem p. Rosenberga jest jego twierdzenie, iż „w ciągu ostatnich lat 10-ciu Polska usiłuje usunąć mniejszości niemieckie i prawie 50 proc. ich wysiedliła, zabierając im miljony morgów ziemi".

P. Rosenberg nie zdoła na poparcie swego twierdzenia zacytować ani jednego faktu, ani jednego rozporządzenia Rządu Polskiego. Mniejszość niemiecka posiada w Polsce kilkanaście szkół średnich, kilkaset powszechnych, których nie posiada mniejszość polska w Niemczech.

W Polsce wychodzi kilkanaście pism niemieckich, gdy w Niemczech cała prasa polska została ostatnio zdławiona.

Nikt w Polsce nie wysiedlał Niemców. Opuścili jej granice sami, gdy im zabrakło tłustych „zulagów", któremi szafował hojnie system germanizacyjny.

Polska nietylko nie wydzierała ziemi z rąk Niemców, ale nie wykorzystała nawet w pełnej mierze tych uprawnień, jakie dały nam traktaty pokojowe co do likwidacji sztucznej, w celach germanizowania ziem polskich prowadzonej przez rządy pruskie kolonizacji.

Rabuś, który skarży się, że jest „ograbiony", gdy odebrano mu część zrabowanego łupu, opryszek dybiący na cudze życie i mienie, strojący się w szaty stróża prawa i porządku — oto postać istotna p. Rosenberga i treść jego „opinji", wygłoszonych na użytek Amerykanów, nie orjentujących się w stosunkach europejskich, a zwłaszcza — polsko-niemieckich, właśnie p. Rosenberg spekuluje na tę nieznajomość rzeczy.

Hitlerowcy gdańscy protestują przeciw kontroli firm gdańskich przez polskich inspektorów celnych

Hitlerowski tygodnik „Der Vorposten" z dnia 14. 4. br. poświęca dłuższe uwagi stosunkom ekonomicznym polsko-gdańskim. Pismo konstatuje, że Gdańsk bez odpowiedniego rynku zbytu dla swych towarów egzystować nie może. Takim rynkiem jest Polska.

Gdy jednak handel z nią napotyka na obecnie piętrzące się trudności, to Senat obowiązany jest krzyczeć na cały świat, że Polska narusza traktat wersalski i przez bojkot towarów gdańskich — Gdańsk ogładza.

Senat dotychczas zadawalał się uzyskiwaniem przychylnych dla Gdańska decyzyj Ligi Narodów, zaniedbywał natomiast propagandę, którąby wykazała szkodliwość polskiej polityki gospodarczej w stosunku do Gdańska.

W szczególności protestować należy przeciw akcji polskiej w sprawie kontyngentów która to akcja wnosi rozłam w szeregi kupiectwa gdańskiego, z pośród którego wiele firm pod presją gospodarczych konieczności zmuszone są poddać się kontroli polskich inspektorów celnych.

Wielka afera na Śląsku

Skarb Państwa poniósł olbrzymie straty

Królewska Huta. Inspektorat śląskiej Straży Granicznej w Królewskiej Hucie wykrył nową aferę, dotyczącą przedsiębiorstw, należących do koncernu ks. Pszczyńskiego, wskutek której Skarb Państwa poniósł wielkie straty.

Mianowicie ks. Pszczyński zakupił akcje firmy „Amonium", na mocy umowy, podpisanej w Polsce, na kwotę miljona franków szwajcarskich a nadto na skrypt dłużny udzielił firmie „Amonium" pożyczki w wysokości 1 miljona 200 tys. fr. szw.

Skrypt ten był również datowany w Polsce. Skarb Państwa od powyższej umowy jak i od skryptu dłużnego nie otrzymał należnej kwoty, przypadającej z tytułu opłat stemplowych, w wysokości 20 tys. 812 zł.

Po wykryciu tych niestemplowanych dokumentów księże Pszczyński otrzymał nakaz zapłacenia powyższej należności wraz z grzywną w sumie 280 tys. 412 zł. —

Ponadto w ręce śląskiej Straży Granicznej w Królewskiej Hucie wpadły jeszcze inne nieostemplowane dokumenty a mianowicie:

Firma „Oswag", kierowana przez dyrektora Ebelinga, członka rady nadzorczej, w której to firmie większość akcyj należy do ks. Pszczyńskiego, zawarła z firmą „Amonium" umowę w sprawie budowy fabryki związków azotowych w Wyrach i po ukończeniu tej budowy wystawiła dwa rachunki na kwotę 13 milj. 440.919 fr. szw.

Nadto firma „Oswag" nabyła od firmy „Amonium" dwie licencje, dotyczące patentów na podstawie zawartych umów podpisanych również w Polsce, na kwotę 200 tys. dolarów i 820 tys. franków szw. Tak rachunki za budowę fabryki jak i umowy dotyczące licencji nie zostały ostemplowane, przez co Skarb Państwa poniósł szkodę w wys. 260 tys. zł.

Za uchylanie się od uiszczenia powyższych opłat, urząd skarbowy wymierzył karę w kwocie przeszło 6 milj. zł.

—o—

ZAJŚCIA NA GRANICZNEJ RZECE.

Teheran. W ostatnich czasach miały miejsce liczne zatargi na pogranicznej rzece Gorgan.

Statki sowieckie dopuszczały się gwałtów, zatrzymując statki perskie i aresztując członków ich załogi.

WYSADZONA W POWIETRZE TAMA ZALAŁA ZNACZNE OBSZARY PÓL.

Nowy Jork. Donoszą z Sumner, iż grupa złożona z około 300 ludzi, po obezwładnieniu strażnika, *wysadziła w powietrze tamę na rzece Tallahatchie koło Chutebridge.*

W następstwie tego woda zalała znaczne przestrzenie i posuwa się naprzód.

Najbardziej wystawione są na niebezpieczeństwo miasta Swanlake, Glendora i Blackbayou, do których woda już dotarła.

Japończyk przeciw polskiemu Pomorzu

w Kwidzynie

Według „Königsberger Allgemeine Zeitung" japoński dyrektor ministerjalny Yamada, który w połowie grudnia ub. r. brał udział w konferencji kolejowej w Kownie i następnie był oprowadzany po granicy niemiecko-polskiej, obecnie w czasopiśmie japońskiem „Kotsu no Nippon" ponownie napiętnował istnienie polskiego „Korytarza" i niesprawiedliwość traktatu wersalskiego.

Na prowokacyjny list hitlerowca -- odpowiedź:

Za jednego polskiego osadnika, tysiąc łbów hitlerowskich legnie na każdej polskiej osadzie!

Z Kęsowa pow. Tuchola piszę co następuje:

Osadnik Franciszek Krajewski z Kęsowa pow. Tuchola otrzymał w tych dniach od swojego poprzednika na osadzie, Niemca Böhninga z Prus list który w tłumaczeniu brzmi następująco:

Dargard, dnia 9 kwietnia 1933 r.
Hern Krajetzki (Siedler)
in Kensau.

Ponieważ gospodarowana obecnie przez Pana osada, została mi niesłusznie (?!!) przez Państwo Polskie zabraną, zawiadamiam Pana, że dla siebie i moich potomków zażądam bezpłatnego zwrotu tej osady, w chwili, gdy zaistnieje ku temu możliwość.

Tą moją pretensję zgłaszam Panu zupełnie oficjalnie, aby o niej wiedział Pan i pańscy potomkowie.

HEINRICH BÖHNING
früher in Kensau
jetzt wohnhaft in Dargardt
Westpriegnitz, Brandenburg.

Dopisek:

W pańskim dobrze zrozumianym interesie leży, aby utrzymał Pan osadę całkowicie w takim stanie, w jakim przejął ją Pan odemnie.

HEINRICH BÖHNING

Nie wiemy co więcej podziwiać: bezczelność czy głupotę tego Prusaka. *Osadnicy Kęsowa i okolicy są tym listem niesłychanie wzburzeni i ostrząc sobie kosy, głośno wołają, że za jednego polskiego osadnika, tysiąc łbów hitlerowskich legnie na każdej polskiej osadzie.*

Bracia osadnicy! Jak widzicie prowokatorzy hitlerowscy podnoszą butnie swoje głupie głowy.

Łączcie się z Rządem dla obrony naszych zagród przed krzyżacką zachłannością. *Róbmy jednolity front osadniczy oparty o rząd, bo stojąc tylko w tym szeregu możemy spokojnie prowokatorom pruskim odpowiedzieć:*

„PRZYJDŹCIE I SPRÓBUJCIE WZIĄĆ".

Wojciech P., osadnik.

BLUŹNIERCZE NAPISY.

Wiedeń. W tygodniu przedświątecznym w Linzu rozlepiono plakaty z bluźnierczym napisem:

„Heil Hitler, Juda Chrystus verrecke". Plakat ten wywołał w kołach katolickich olbrzymie wzburzenie i zgorszenie. Biskup Linzu ogłosił protest, — podkreślając, że taki pomysł mógł powstać tylko na tle niechrześcijańskiego obłędu rasowego.

Miejscowe kierownictwo partji narodowych socjalistów ogłosiło oświadczenie, w którem wypiera się autorstwa plakatu i wyznacza nagrodę 1000 szylingów za wykrycie sprawców.

—o—

PAWILON GDYŃSKI NA TARGACH POZNAŃSKICH.

Targi Poznańskie powzięły decyzję uruchomienia pawilonu miasta Gdyni. — Pawilon ten obejmie pokaz władz, instytucyj oraz firm przemysłowych i handlowych Gdyni i powiatu morskiego.

Ponieważ pawilon ten przyczynić się może w dużej mierze do poinformowania szerokich sfer gospodarczych o handlu i przemyśle gdyńskim, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni prosi zainteresowane firmy gdyńskie o niezwłoczne zgłoszenie ewentualnego udziału w biurze Izby. —

Z kraju straszliwego teroru

Pobity przez hitlerowców obywatel polski stracił mowę

Królewska Huta. Dnia 18 bm. o godzinie 14.15 przybył z Niemiec do Polski przez punkt graniczny Bytom-dworzec *55-letni Knispel, urodzony w Rzeszowie, a mieszkający od dłuższego czasu w Berlinie.*

Knispel przybył do Polski z trzema starszemi synami. Jak wynika z zeznań złożonych przez synów do mieszkania Knispela w Berlinie *wpadła dnia 16 bm. o godzinie 3-ciej w nocy bojówka hitlerowska, złożona z 20 szturmowców i przeprowadziła rewizję.*

Gdy rewizja dała wynik negatywny, *hitlerowcy pobili do nieprzytomności starszego Knispela.* Ślady tego pobicia widoczne są do dziś dnia na rękach, plecach i głowie. Synowie *Knispela zostali również pobici przez hitlerowców, a następnie aresztowani.*

Gdy dzięki interwencji udało im się wydostać z więzienia *hitlerowcy zapowiedzieli, że o ile nie opuszczą natychmiast Berlina i Niemies, to zabiją ich wszystkich.* Z obawy *przed śmiercią wyjechał Knispel z synami z Berlina,* pozostawiając tam żonę i kilkoro młodszych dzieci.

Po wpływem pobicia stary Knipsel stracił mowę. Gdy przybył do Bytomia na dworzec i przeszedł już granicę polską, *na widok policji polskiej rzucił się z płaczem w objęcia funkcjonarjuszy polskich.*

Z hitlerowskich Niemiec

Hamburg. W konsulacie polskim w Hamburgu „nieznani sprawcy" zerwali i skradli szyldy ze słupów przy wejściu do konsulatu.

Konsul generalny dr. Kipa interwenjował w hamburskim urzędzie spraw zagranicznych.

Berlin. Odbyły się w Ulm antypolskie demonstracje. Według doniesień „Vossische Ztg", wzburzony tłum zgromadził się przed sklepami, należącemi do obywateli polskich *wznosząc antypolskie okrzyki oraz protesty przeciwko rzekomym „polskim represjom" wobec osiadłych w Polsce Niemców.*

Porządku pilnowała skonsygnowana policja i oddziały pomocnicze pod komendą komisarza rządowego Drehera. — Polacy, właściciele sklepów zostali *najpierw zatrzymani w areszcie „dla zapewnienia im bezpieczeństwa" i dopiero po pewnym czasie wypuszczeni byli na wolność.* —

Sklepy, *których właścicielami są Polacy zamknięto aż do odwołania.*

DEMONSTRACJA NA CZEŚĆ HITLERA.

Bukareszt. Onegdaj wieczorem w Czerniowcach około 200 ukraińców i niemców zwolenników Hitlera urządziło w śródmieściu demonstrację, rozbijając szyby w magazynach i raniąc wielu przechodniów, w tej liczbie 5 ciężko. Policja przy pomocy wojska przywróciła porządek, aresztując 35 manifestantów. —

Kilkunastu z pośród aresztowanych przekazano władzom prokuratorskim.

—o—

NIENASYCENI!
PO POMORZU — SZLEZWIK.

Paryż. „Le Temps" w dłuższym artykule omawia stosunek Niemiec do Szlezwiku duńskiego, pisząc m. in.: — „Zamach, którego *Niemcy nie odważyłyby się dokonać dziś w stosunku do tzw. korytarza polskiego, gdyż oddźwięk byłby zbyt natychmiastowy i zbyt bolesny, próbuje się obecnie przeprowadzić w stosunku do Szlezwiku duńskiego.*

Akcję swoją Niemcy opierają na przeświadczeniu o słabości mocarstw. — Niechaj *Niemcy jednak wezmą pod uwagę sytuację geograficzną Danji i wielkie znaczenie cieśniny morskiej, łączącej Morze Północne z Bałtykiem, a dojdą do wniosku, że ich prowokacje na granicy duńskiej nie mogą ujść uwagi Londynu."*

—o—

OHYDNE ŚWIĘTOKRADZTWO

Warszawa. W nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę nieznani świętokradzcy zrabowali z grobu przy wielkim ołtarzu w kościele Najświętszej Panny Marji na Nowem Mieście bardzo cenną i pamiątkową monstrancję złotą, wysadzaną drogiemi kamieniami i przedstawiającą wartość około 50.000 zł.

Monstrancja ta używana była tylko 4 razy do roku. Władze prowadzą energiczne poszukiwania, mobilizując najzdolniejszych wywiadowców.

W ciągu niedzieli i poniedziałku dokonano szeregu rewizyj we wszystkich kryjówkach złodziejskich, przytułkach noclegowych itd.

KS. DR. ŁĘGOWSKI

LOURDES

IX.

Sobota dnia 2 lipca 1932 r. Kościół obchodzi dziś dzień Nawiedzenia N. Marji Panny. Rano schodzę do groty w nastroju radosnym, wszak mam przy ołtarzu w grocie odprawić Mszę św. dla polskich pątników. Mimo powietrza dżdżystego na placu przed grotą zastaję mnóstwo ludu rozmodlonego Wchodzę do zakrystji. Na tablicy widzę zapisane trzy Msze św. Pierwszą odprawia już kanonik djecezji Arras, drugą odprawię ja a trzecią odprawi ks. Biskup z Lourdes o pokój.

Wkładam szaty kapłańskie z lekkiego jedwabiu, biorę drogocenny kielich i wychodzę do ołtarza w grocie. Rozpoczynam Mszę św., ale trudno mi skupić myśli koło słów mszalnych. Grota okopcona robi niesamowite wrażenie. Majaczą mi się ciemne kaplice katakumb rzymskich, w których cztery lata temu przeżyłem niezapomniane chwile. Potem żywo staje mi przed oczyma wszystko to, co działo się tu w czasie objawień N. Marji P. w roku 1858. Dopiero po Sanctus zdołałem opanować myśli i uczucia. Po podniesieniu przybył do groty ks. Biskup z Lourdes i odmawia na klęczniku modlitwy, przed Mszą św. Postać jego czcigodna przypomina ks. sufragana Dominika, ta sama go cechuje pokora, ten sam przemiły uśmiech.

Skończyła się Msza św. Wracam do zakrystji i tu pozostaję podczas Mszy św. pontyfikalnej. Zauważam, że w Mszy św. o pokój uczestniczą wszyscy Polacy. Snać czują to wszyscy, że nam zagraża ten sam wróg odwieczny co Francuzom.

Zgasły świece u ołtarza. Pielgrzymi rozchodzą się. Obok groty są łazienki, w których rozpoczyna się kąpiel porannа. Wchodzę do łazienek dla mężczyzn i przypatruję się przebiegowi kąpania chorych. Jest ich mnóstwo na ogrodzonym placyku przed łazienkami. Jedni leżą na wozikach, inni siedzą na ławach i czekają kolejki. Wszyscy modlą się głośno:

— *Jezusie, synu Dawidów, zmiłuj się nad naszymi chorymi!*

— *Najśw. Panno z Lourdes, wstaw się za naszymi chorymi!*

Chorymi opiekują się mężczyźni, mający na sobie paski rzemienne, stosowne do zaczepienia u noszy z chorymi. Nazywają się „Hospitaliers de Notre Dame de Lourdes" czyli szpitalnicy naszej Pani z Lourdes. Są to przeważnie uzdrowieni w Lourdes którzy bezinteresownie pełnią służbę przy chorych tam podczas wielkich pielgrzymek. Nie brak w ich szeregach członków arystokracji francuskiej, to też słyszę jak jednego z „braci" tytułują: pan hrabio. Istnieje tu jeszcze druga organizacja ochotnicza, mająca nazwę: „les Brancardiers". Jej zadaniem jest nosić i wozić chorych z stacji kolejowej do szpitali i z szpitali na stację.

W łazienkach pełnią służbę szpitalnicy. Wpuszczają do łazienki po trzech chorych, których rozbierają w miejscu osłoniętem białemi płótnami, kładą kolejno na prześcieradło i zanurzają wśród modłów w zimną wodę źródlaną. Niektórzy z chorych mają niebieską od zimna cerę, a jednak nie słyszano żeby który z chorych umarł w tej lodowatej łaźni. Pytam się, czy były dziś jakie uzdrowienia.

—Owszem, odpowiada jeden z szpitalników, mieliśmy dziś znaczne polepszenie u młodego kapłana.

—Na co cierpi?

— Na gruźlicę płuc w trzecim stadjum!

— I tak ciężko chorego nie baliście się kłaść do zimnej wody?

— Nie! Tu moc wyższa jest czynna. Może nienastąpić poprawa, ale pogorszenia nie zauważyliśmy dotąd.

Żołądek się kurczy, udaję się więc na śniadanie do hotelu. Tu umawiam się z ks. Pawłowskim z Borka w Poznańskiem że zwiedzimy sierociniec Sióstr Miłosierdzia z Nevers. Do szkoły tych sióstr uczęszczała Bernadetta, do ich zgromadzenia później wstąpiła i w Nevers zakończyła swój żywot ziemski.

Sierociniec znajduje się po drugiej stronie Gawy na wzgórzu, skąd ma się widok na grotę i kościoły. U furty przyjmuje nas uprzejmie jedna z sióstr i oprowadza po zakładzie. W drodze dowiadujemy się, że kapelanem jest ksiądz narodowości polskiej. Siostra zostawia nas w rozmównicy i biegnie po kapelana, ale niestety wyszedł. W rozmównicy oglądamy różne przedmioty, mające łączność z błogosławioną Bernadettą i zaopatrujemy się w obrazki z małemi relikwjami Siostra opowiada nam różne szczegóły z życia Bernadetty w Nevers. Zbliżył się obiad, dlatego żegnamy miłą siostrzyczkę i wracamy do hotelu. Niebo wypogodziło się, słońce znowu ozłaca piękną dolinę Gawy, a tylko szczyty spowite są jeszcze w mgły jakby welony białe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ROLNIK



Dodatek poświęcony zagadnieniom rolniczym i gospodarstwu domowemu.

W drugiej połowie kwietnia

Druga połowa kwietnia — to okres sadzenia kartofli. Ziemniaki jak i wszelkie okopowizny wymagające więcej staranności w uprawie, przyczyniając się tem samem do podniesienia kultury i wydajności gleby. To też uprawa staranna nietylko da nam odpowiedni plon na jesieni, lecz również zapewni dobry zbiór roślin w następnych latach posianych.

Kartofel smaczny i zdrowo trzymający się aż do przednówka otrzymujemy przeważnie na gruntach lżejszych, przepuszczalnych, lecz dobrze wymierzwionych. Choć dobry gospodarz jeszcze jesienią nawiózł rolę pod ziemniaki przeznaczoną, można to jeszcze odrobić z wiosną, najlepiej stosując obornik, który poza wysoką wartością nawozową, ziemi nam nie wysuszy, a przeciwnie wilgoć zatrzyma.

Jeżeli ktoś nie może zdobyć się na kupno sadzeniaków, powinien z własnych zapasów przebrać ziemniaki starannie, aby do siewu szły tylko najlepsze i zdrowo zachowane okazy.

Inwentarz w kwietniu karmimy jeszcze pozostałemi burakami, marchwią i ziemniakami. Krowy wyganiamy na spacer a ku końcowi miesiąca zaczynamy paść mieszanką żyta z wyką piaskową, dając z początku domieszkę sieczki.

Nie trzeba też przeoczyć okresu siewu różnych warzyw, których cała rozmaitość winna znajdować się w ogródku przy domu, aby zapewnić gospodarzowi i jego rodzinie pewne urozmaicenie w pożywieniu. — Praca przytem niewielka, a korzyść dla zdrowia duża. Oprócz marchwi, kapusty i innych roślin wszędzie uprawianych, musimy przeznaczyć zagony także dla fasolki, pomidorów, ogórków, sałaty i t. d.

E. P. (Terol.)

ZOŁZY U KONI.

Rozpowszechniło się mniemanie, że zołzy u koni pochodzą ze złej paszy lub zaziębienia i że wystarczy konia puścić na pastwisko, aby choroba sama przeszła.

Jest to pogląd całkiem mylny, a że zołzy często utożsamia się z nosacizną chorobą niebezpieczną, bo zaraźliwą i zwykle śmiertelną dla człowieka, — przeto należy być bardzo ostrożnym.

Zołzy są chorobą zaraźliwą, wywołaną przez specjalny zarazek. Temperaturę ma wtedy koń podwyższoną, z obu nozdrzy (przy nosaciźnie zwykle z jednego) wypływa ropa, pod obu szczękami powstają miękkie obrzęki, dające się przesuwać przy nosaciźnie obrzęki są twarde i przesuwać się nie dają).

Jak tylko obrzęki dojrzeją, nie czekać aż same pękną, lecz przeciąć je należy ostrym nożem szeroko, na trzy palce, ropę dobrze wycisnąć (ropa przy zołzach jest podobna do śmietany, przy nosaciźnie wodnistą z zielonym odcieniem). Ranę dwa razy dziennie przeszprycować 2 proc. wodą kroelinową lub 1 proc. lizolową, otworu niczem nie zatykać, aby ropa mogła ciągle odpływać. Karmić konia należy z ziemi, aby ropa prędzej wyciekała. Rana goi się stosunkowo dość szybko (przy nasaciźnie przeciwnie bardzo trudno).

W wypadkach ciężkich należy wezwać lekarza, który zastosuje specjalną surowicę przeciwzołzową. Koniom chorym na zołzy należy zadawać karmę lekkostrawną.

KĄCIK HODOWLANY.

KWIECIEŃ.

Przejrzeć kopyta i racice u inwentarza i je popodcinać, konie pracujące po piasku najlepiej teraz rozkuć i zapiłować. Koniom i wołom roboczym dawać obfity i posilny pokarm. W drugiej połowie kwietnia można już bydło wypuszczać na pastwisko. — Nie pasać owiec na miejscach niskich i błotnistych, gdyż się mogą zarazić motylicami.

MAJ.

W maju trzeba już zacząć stopniowo przechodzić do karmienia inwentarza paszą zieloną.

Nie należy wyganiać bydła na młodą koniczynę, ponieważ może to mu zaszkodzić.

Stadninę przez cały tydzień trzymać na pastwisku.

CZERWIEC.

Co tydzień dobrze jest pławić konie robocze, klacze i źrebaki, pamiętając żeby nie pławić koni rozgrzanych i spoconych. Krowom dojnym zadawać zieloną paszę i mieszankę.

Jakie błędy hodowlane popełniają drobni rolnicy

Jednym z największych błędów naszych drobnych gospodarstw jest bezładny i niewłaściwy chów młodzieży (cieląt i jałowizny). Najczęściej zostawia się cielęta na chów bez zastanowienia, bez wyboru, czy to od krowy złej, czy dobrej, jałoszkę czy byczka. Chów taki żadnego dochodu nie daje, częściej daje straty. Przez taki chów przeładowuje się i tak duszną i ciasną komórkę, zabiera się paszę dojnym krowom, a w rezultacie otrzymuje się za te różne byczki marne grosze, to też za zasadę należy przyjąć, aby nie chować żadnej jałowizny, oprócz jednej czy dwóch jałóweczek.

Poza tem wszystkie inne cielęta odrazu sprzedawać na rzeź, jak tylko rzeźnik chce je zabrać, mając w pamięci, że im cielę jest starsze, tem więcej kosztuje, że najpopłatniej wypada sprzedać jaknajprędzej po urodzeniu.

Hodowla jałowizny (młodzieży) może się opłacić jedynie temu gospodarzowi, który ma całą oborę rasową, krowy należące do związku hodowlanego, bo wtedy tylko można uzyskać za przychówek należytą cenę. W każdym innym wypadku jest to marnowanie siebie przez okradanie z paszy krów prawdziwie użytkowych, to jest mlecznych.

(Terol).

Dbajmy o rośliny pokojowe

Roślina pokojowa czy też balkonowa żyjąc i rozwijając cierpi przeważnie na głód gdyż zazwyczaj najwięksi przyjaciele roślin, zapominają, że tak drobna ilość ziemi w doniczce może przecież nie zawierać potrzebnych pokarmów.

Roślnia żyjąca w normalnych warunkach w glebie, w miarę swego rozrostu, rozbudowuje odpowiednio korzenie. Po wyczerpaniu pożywienia z najbliższego kawałka ziemi, korzonki rozrastają się coraz szerzej i coraz głębiej, aby dostarczyć potrzebnych pokarmów dla nawastającego ulistnienia i powstającego kwiecia. I pomimo, że w gruncie korzenie mają duże pole do działania to jednak, aby otrzymać dorodną roślinę musimy co jakiś czas glebę nawozić. Tembardziej więc w doniczce gdzie ilość ziemi jest bardzo znikoma, i szybko się wyjaławia, musimy pokarmy częściej dokładać, gdyż sama woda, nie jest w stanie utrzymać roślinę przy życiu.

Jako nawóz dla doniczek najodpowiedniejszy będzie nawóz organiczny, bowiem, podlewając doniczkę nie wypłóczemy go a pozostawiając w ziemi zamieni się z czasem na tak wartościową próchnicę. Wymienić więc można, obornik, krew suszoną, mączkę mięsną itp.

Terol.

Rejestracja rodzin osadniczych udających się na kolonje do Cordoby

Biura Syndykatu Emigracyjnego przyjmują w dalszym ciągu zgłoszenia kandydatów na osadników do Cordoby. Od rodzin osadniczych wymagana jest suma poza opłatą kosztów przejazdu i opłatą wizy argentyńskiej — dol. 130. Suma ta stanowi zadatek na 33-hektarową działkę ziemi, należność za inwentarz żywy oraz na początkowy pobyt na kolonji.

Klimat na terenie kolonji jest nagół zdrowy, ziemia urodzajna, częściowo przygotowana do uprawy, — reszta zaś pokryta lasem.

Opady deszczowe są dość częste, woda zdrowa. Kolonje oddalone są od najbliższej stacji kolejowej o 8 klm., co daje gwarancję rozwoju kolonji.

Bliższych infrmacyj oraz pomocy w wyrobieniu dokumentów wyjazdowych udzielają zupełnie bezpłatnie Oddziały i Agentury Syndykatu Emigracyjnego na prowincji oraz Centrala Syndykatu w Warszawie przy ul. Niecałej nr. 7.

MASOWA HODOWLA KUR.

Ostatnio w szeregu miejscowościach Kaszub zauważyć się daje wśród rolników mających glebę lekką, tendencja do masowych hodowli drobiu przeważnie kur rasy Leghorn, które są znane jako dobre nioski. W niektórych miejscowościach gospodarze kaszubscy wybudowali kurniki liczące do 400 kur, bo kury dają lepszy dochód niż rola.

—o—

ROZPORZĄDZENIA O CHARAKTERZE GOSPODARCZYM, OGŁOSZONE W OSTATNIM DZIENNIKU USTAW.

WARSZAWA. W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 26 z dnia 13 bm. ogłoszone zostały następujące rozporządzenia o charaakterze gospodarczym.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 marca br. o utworzeniu Izby Rolniczej z siedzibą w Brześciu n/Bugiem;

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 9 stycznia br. w sprawie uprawnień robotników, zatrudnionych zagranicą, do zasiłków na wypadek bezrobocia;

Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 16 lutego br. o emisji obligacyj 4%-we pożyczki konwersyjnej kolejowej i o wymiarze na te obligacje nieumorzonych obligacyj b. Towarzystwa Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkie III-ej emisji z r. 1901;

Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24 marca br. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej;

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 marca br. o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast;

Rozporządzenie ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21 marca br. o uzupełnieniu listy rzemiosł, zawartej w prawie przemysłowem.

W SPRAWIE SKŁADEK DO KAS CHORYCH.

Na podstawie okólnika Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu z dnia 8 bm. ustalającego wartość naturalij, zostały składki do Kasy Chorych w rolnictwie obniżone z dniem 1 kwietnia br. W zastosowaniu do dawniejszej służby gburskiej wysokość składki obliczać się na podstawie otrzymywanego wynagrodzenia.

Tabela jest do otrzymania w Pomorskiej Komisji Pracy — Toruń, Królowej Jadwigi 20.

(—) Sojecki

Prezes Pomorskiej Komisji Pracy.

RZECZY CIEKAWE

Żądania dziewic
przed 250 laty

Przedstawicielki praw kobiecych myślą, że to dopiero wiek XIX usamodzielnieniem kobiet się zajmował. — Już przed 250 laty znano w Polsce ruch kobiecy. W bibljotece uniwersytetu krakowskiego znajduje się oryginalny dokument z wieku XVII p. t. „Artykuły dziewic“, w których panie i panny Wielkopolski i Litwy „wysokiemu sejmowi“, przez króla Władysława IV zwołanemu, swoje życzenia przedkładały. Pismo powyższe zawiera 25 żądań, z których każde jest w wysokim stopniu interesujące.

I tak artykuł 1-szy brzmi: Zważywszy, że ogólnym stało się zwyczajem, iż panowie kawalerowie na swoje konkury za wiele potrzebują czasu, a nam z ostatecznym ślubem za długo dają czekać, przedstawicielki nasze powinny się starać o to, aby termin konkurów skrócić i dzień ślubu najpóźniej na miesiąc czerwiec każdego roku oznaczyć.

Art. 2. Dla kawalerów, którzy w Zapusty o pannę się starają, a do czerwca się jeszcze z nią nie żenią, ustanawia się karę pieniężną w wysokości 1.000 zł. polskich, płatnych do kasy osierociałych dziewcząt polskich.

Artykuły 3 i 4. bardzo rozsądnie żądają zakazu i karania ślubów dla pieniędzy i domagają się prawa wolnego wyboru męża. Żadnemu ojcu nie wolno zmuszać córki do małżeństwa bez miłości.

Art. 6. Ze względu na to, że wielu panów kawalerów życie familijne zaniedbuje i nie żeniąc się starymi zostają kawalerami, jest koniecznością wyznaczyć w każdym obwodzie przynajmniej cztery razy do roku pewne terminy w oznaczonem miejscu, aby się podług skłonności serc wzajemnie poznać mogli. Który z kawalerów bez powodu się nie stawi jako człowiek niehonorowy będzie uważany.

Art. 10 Ponieważ wdowy pomimo utraty jednego lub kilka mężów starają się zwabić do siebie pieszczochów materjalnych, życzymy sobie, ażeby wdowom po skończonym 40 roku życia, pod utratą honoru zakazano zawierać małżeństwa i wprawdzie z tego powodu, że takie wdowy z różańcem w ręku i kołowrotku dni swych końca oczekiwać powinny.

Art. 13 ujmuje się za „brzydkiemi“ żądając zwolnienia od cła wszelkich przyborów kosmetycznych, gdyż nie każda panna może się poszczycić olśniewającą pięknością i dlatego mniej pod tym względem od natury uposażonym nie wzbrania się podniesienia wdzięków.

Art. 14 prosi o prawo, ażeby każdy młodzieniec najpóźniej w 30 roku do ożenienia się był zmuszony.

Koroną jednak wszystkich artykułów są artykuły 18 i 19. W artykule 18 wzywa się „wysoki sejm“, aby starał się o to, iżby tylko ludzie z równemi charakterami się łączyli, a więc zły mężczyzna tylko ze złą panną itd.

Art. 19 prosi jak najuniżeniej, ażeby do służby wojskowej odtąd tylko takich używano mężczyzn, którzy najmniejszej nie posiadają energji i są od natury upośledzeni, a więc na mężów niezdatni.



OBÓZ PRACY POD BERLINEM
Aresztowanych więźniów politycznych posyła się do obozów pracy. Na powyższym obrazku widzimy apel w obozie pracy Oranienburg pod Berlinem.

Liczba żydów na świecie

Według ostatnich statystyk liczba Żydów rozsianych po całym świecie wynosi około 15 miljonów głów. Najwięcej żydów mieszka w Ameryce (około 4 miljonów), dalej w Anglji i jej posiadłościach (około 3 miljonów). **Największe skupienie ludności żydowskiej posiada Polska (2.829.456) i Rosja (2.626.667).**

W Niemczech mieszka 643 tysiące Żydów, we Francji 165 tysięcy, w Palestynie około 150 tys. we Włoszech 46 tys., w Japonji liczba Żydów nie przekracza 300.

Dział prawny

Prawo ubogich
w sądowem postępowaniu cywilnem

Wobec znacznych kosztów, jakie powoduje prowadzenie sądowych procesów cywilnych dla stron, zachodzi niejednokrotnie niemożliwość, a w każdym razie znaczna trudność prowadzenia tych procesów dla stron, nie mających odpowiednich funduszów. W celu zaradzenia temu istnieje w kodeksie postępowania cywilnego (art. 12—125, 524, także art. 6, 43 przepisów o kosztach sąd.) instytucja t. zw. prawo ubogich, polegająca w tem, że sąd osobom nie posiadającym funduszów na prowadzenie sporu, może udzielić zwolnienia od kosztów sądowych.

KTO MOŻE DOMAGAĆ SIĘ PRAWA UBOGICH?

Przyznania prawa ubogich domagać się może osoba fizyczna lub prawna (więc np. także spółka), bądź jako powód (t. j. wnoszący pozew bądź jako pozwany, która wykaże swe zupełne ubóstwo, a to na podstawie zaświadczenia władzy publicznej (starostwa, magistratu, władzy skarbowej, urzędu parafjalnego itp.) o jej stanie rodzinnym, majątku i dochodach. Cudzoziemcom przyznaje się prawo ubogich tylko pod warunkiem wzajemności.

JAKI JEST TRYB PRZYZNAWANIA PRAWA UBOGICH?

Strona pragnąca uzyskać prawo ubogich winna zgłosić wniosek o przyznanie tego prawa, a to: a) bądź przed wniesieniem pozwu w osobnem piśmie, b) bądź równocześnie z wniesienem pozwu, w pozwie, c) bądź w toku procesu po wniesieniu pozwu.

Wniosek należy zgłosić w sądzie, a to w wypadku pod a) w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona, w wypadku pod b) w sądzie, w którym sprawa się toczy.

Strona, która niema zamieszkania w siedzibie tego sądu, może złożyć wniosek o przyznanie prawa ubogich w sądzie grodzkim miejsca swego zamieszkania.

Można domagać się prawa ubogich, w każdem stadjum postępowania, więc także np. w postępowaniu przed sądem najwyższym; w tym ostatnim wypadku rozpoznanie wniosku należy do sądu II-ej instancji.

Sąd może zarządzić stosowne dochodzenie, jeśli poweźmie wątpliwość co do istotnego stanu majątkowego danej strony.

Sąd odmówi prawa ubogich stronie: a) nietylko, jeśli okaże się, że nie zachodzi zupełne ubóstwo, b) ale także wrazie oczystej bezzasadności powództwa lub obrony.

JAKI JEST ZAKRES PRAWA UBOGICH?

Stronie, której przyznano prawo ubogich przysugują następujące uprawnienia:

1) Nie uiszcza należności sądowych na rzecz skarbu Państwa z tytułu prowadzenia procesu, w szczególności: a) opłat sądowych, b) kosztów „opłaty sądowe“ a „koszty postępowania p. arpostępowania, a koszta postępowania wykłada za tę stronę Skarb Państwa.

2) Jeśli w sprawie nie obowiązuje zastępstwo adwokackie ma prawo zgłosić powództwo ustnie do protokółu w sądzie grodzkim miejsca swego zamieszkania chociaż inny sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy, a sąd grodzki przeszle niezwłocznie protokół sądowi właściwemu.

3) Ma prawo żądać, ażeby dla niej ustanowiono adwokata, jako pełnomocnika procesowego przyczem jeśli strona nie ma zamieszkania w siedzibie sądu, w którym sprawa ma być wytoczona, albo już się toczy, może ten wniosek złożyć w sądzie grodzkim miejsca swego zamieszkania; jeśli w danej sprawie nie obowiązuje zastępstwo adwokackie sąd na wniosek strony rozstrzygnie, czy potrzeba ustanowić adwokata ze względu na zamieszkanie strony poza siedzibą sądu, lub inne ważne okoliczności

CZY MOŻNA COFNĄĆ UDZIELONE PRAWO UBOGCH?

Sąd cofnie prawo ubogich, skoro się okaże, że okoliczności, na których podstawie je przyznano: a) bądź nie istniały wcale, b) bądź przestały już istnieć. W obu przypadkach strona obowiązana jest uiścić wszystkie opłaty przepisane; jednak w drugim wypadku sąd może włożyć na stronę obowiązek częściowej tylko zapłaty, stosownie do zmiany zaszłej w jej stosunkach majątkowych. Ponadto jeśli strona prawo ubogich uzyskała na podstawie podania świadomie nieprawdziwych okoliczności, sąd skaże ją na grzywnę do 500 zł, niezależnie od jej obowiązku uiszczenia wszystkich przepisanych opłat.

JAK DŁUGO TRWA PRAWO UBOGICH?

Prawo ubogich udzielone przez sąd trwa przez cały ciąg procesu, a także w postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającem. Wygasa ze śmiercią strony ubogiej; jednak adwokat strony ubogiej mimo jej śmierci podejmie czynności procesowe, nie cierpiące zwłoki.

JAKIE SKUTKI WYWOŁUJE PRAWO UBOGICH W STOSUNKU DO PRZECIWNIKA?

Przyznanie stronie prawa ubogich nie zwalnia jej od obowiązku zwócenia kosztów sądowych przeciwnikowi. W razie włożenia przez sąd kosztów procesu na przeciwnika w całości lub części, należy od tegoż przeciwnika w tym samym stosunku ściągnąć z urzędu opłaty i koszty postępowania, o dktórych strona uboga była uwolniona. Jeśli częściowo tylko uwzględniono żądanie pozwu strony ubogiej, a obowiązek uiszczenia opłaty i kosztów postępowania przez stronę ubogą nie uiszczonych nie włożono na przeciwnika strony ubogiej, ciążą te opłaty i koszty na roszczeniu od niego przysądzonem z pierwszeństwem przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami.

CZY PRAWO UBOGICH ZWALNIA OD UISZCZENIA WYNAGRODZENIA I WYDATKÓW ADWOKATA?

Prawo ubogich nie zwalnia strony ubogiej od bowiązku jej adwokatowi sumy należnej mu tytułem jego wynagrodzenia i zwrotu wydatków Jednak w razie nieuszczenia, adwokat strony ubiegłej ma prawo z wyłączeniem strony (tj. bezpośrednio) ściągnąć sumę należną z kosztów zasądzonych na rzecz strony ubogiej o dprzeciwnika. Przeciwnik nie może czynić żadnych innych potrąceń oprócz kosztów nawzajem mu od strony ubogiej przyznanych. Na kosztach, przypadających od przeciwnika strony ubogiej, należności adwokata służy pierwszeństwo przed roszczeniami osób trzecich.

CZY CZYNNOŚCI, DOTYCZĄCE PRAWA UBOGICH WYMAGAJĄ ZASTĘPSTWA ADWOKACKIEGO I OPŁAT SĄDOWYCH?

Ani wniosek o prawo ubogich ani wogóle czynności dokonywane na podstawie przepisów o prawie ubogich nie wymagają zastępstwa adwokackiego, wyjąwszy postępowania przed sądem najwyższym.

Postępowanie o przyznanie prawa ubogich jest wolne od opłat sądowych, nie od kosztów postępowania.

JAKIE ŚRODKI ODWOŁAWCZE CO DO PRAWA UBOGICH?

Niema środka odwoławczego od postanowienia, którem sąd a) przyznał prawo ubogich, b) odmówił cofnięcia prawa ubogich, c) nałożył dodatkową zapłatę. Pozatem przysługuje zażalenie.

POWSTAWANIE IZB ROLNICZYCH W KRAJU.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych delegowało do miasta Łodzi swego komisarza, któremu powierzono organizację izby rolniczej na tym terenie.

Jednocześnie ukazało się w tych dniach rozporządzenie Rady Ministrów o utworzeniu Izby Rolniczej w Brześciu nad Bugiem która obejmie swoją działalnością całe województwo poleskie.

Według urzędowych przewidywań organizacja Izb Rolniczych w całym kraju zakończona będzie w sierpniu r. b.

„Terol“.

Skróty

* *Volsktag* w Gdańsku został rozwiązany. Nowe wybory odbędą się 28 maja r. b.

* *Ministertwo* Spraw Wewnętrznych odebrało debit pocztowy nast. pismom: „Berliner Tageblatt“, Berliner Ilustrierte Zeitung“ i „Breslauer Neuste Nachrichten“. Pozatem odebrano debit kilku pismom rosyjskiem.

* *Karydanł Polski* ks. Prymas Hlond przybył do Rzymu z ks. Metropolitą krakowskim ks. Sapiehą.

* *Minister Rzeszy* von Neurath ma być przeniesiony w stan spoczynku. Na jego miejsce wysuwany jest Papen.

* *W Anglji* zmarło na grypę w ciągu I kwartału rb. 26 tysięcy osób.

STOWARZYSZENIE PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH W SPRAWIE TARGÓW POZNAŃSKICH.

Warszawa. Zarząd Stow. Przedstawicieli Handl. wydał odezwę, w której zwracając ogółowi swych członków uwagę na tegoroczne Targi Poznańskie, zaleca gorąco odwiedzanie tych targów, podkreślając szczególnie dogodny moment, jaki powstaje dla eksportu polskiego z uwagi na zaprzestanie przez wiele krajów pokrywania swego zapotrzebowania w Niemczech.

—o—

OBOWIĄZKOWE NAUCZANIE RELIGJI W SZKOŁACH AUSTRACKICH —

Wiedeń. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego anulował rozporządzenie z 10 kwietnia 1919 roku, które zniosło obowiązkowe nauczanie religji w szkołach średnich, podlegających zwierzchnictwu ministerstwa.

Na mocy nowego zarządzenia ministerjalnego przywrócony został stan prawny, jaki istniał do czasu wydania wspomnianego dekretu z kwietnia 1919 r. Władze szkolne otrzymały już odpowiednie instrukcje w tej sprawie.

Z okolicy

× *Górzno.* Dnia 12 bm. wydarzył się nieszczęśliwy wypadek p. Ossowskie mu listonoszowi. Podczas objeżdżania swego rejonu t. j. Nowy-Świat—Rogal na rowerze, zasłabł nagle i spadł z roweru. Byłby niewątpliwie przypłacił życiem ten upadek — leżąc dłuższy czas sam przy szosie, lecz na szczęście jechał gospodarz do Górzna i on dopiero nie mogąc sam poradzić sobie z włożeniem chorego na wóz, wszczął alarm i przewie ziono ciężko chorego do chaty w pobliżu miejsca wypadku. Pierwszej pomocy udzielił p. Krajnik student medyc., nie pozwalając chorego przywieźć do Górzna.

× *Zbiczno.* (Samobójstwo). Dnia 13 bm. pomiędzy godziną 20 a 21 Pawska Zofja lat 24 w celu pozbawienia się życia w domu swych rodziców wypiła 2 butelki po 100 gr. esencji octowej, które nabyła tego samego dnia w oberży p. Cichowskiego w Zbicznie. Pawska zmarła następnego dnia o godz. 18, pomimo usilnych zabiegów lekarskich. Powodem targnięcia się na własne życie prawdopodobnie było to, iż rodzice denatki nie zezwalali wyjść jej zamąż za starającego się o jej rękę niejakiego J. G. do którego pozostawiła list pożegnalny z oznajmieniem iż popełnia samobójstwo.

× **Sugajno.** (Pożar). Dnia 17 bm. o godz. 11-tej powstał pożar w stodole rolnika Dąbrowskiego Wład., który ją zniszczył wraz z przylegającą szopą. Pastwą płomieni padły również narzędzia rolnicze. — Szkoda wynosi około 4.000 zł. Przyczyną pożaru były prawdopodobnie iskry z komina.

Z całej Polski

— *Wielki Wełcz.* (Aresztowanie pod zarzutem podpalenia). Onegdaj spłonęły zabudowania gospodarcze należące do p. Idy Nowakowej. Spalony objekt przedstawiał wartość 15 tys. złotych. Policja która wszczęła dochodzenia, aresztowała Nowakową, podejrzaną o podpalenie.

— *Kielce.* (Chłopak spowodował pożar całej wsi). W czasie świąt we wsi Sadek w powiecie pińczowskim 11-letni chłopiec, bawiąc się strzelanem z kalichlorikum, spowodował pożar, który z powodu wiatru rozszerzył się na całą wieś. Pożar zniszczył 108 budynków wraz z inwentarzem martwym i żywym Straty wynoszą 120.000 zł.

— *Wieluń.* (Napad bandytów). Do zabudowań gospodarza Szczepana Jeża we wsi Żerochowo wtargnęła nocą banda zamaskowanych bandytów. Sz. Jeż stawił energiczny opór, który przepłacił życiem. Bandyci zastrzelili go. Następnie steroryzowali i zamknęli w piwnicy domownków. W czasie rabunku znaleźli 300 zł, które zabrali.

Wiele nadzwyczajnych problemów

ma się rozwiązać w najbliższym czasie tak w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej.

Stopniowo zacznie wchodzić w życie nowa ustawa samorządowa, a więc także reorganizacja gmin w naszym powiecie.

W takich ważnych chwilach NIKT bez „Głosu Wąbrzeskiego“ obyć się nie może. — Przedpłatę przyjmują urzędy pocztowe, pp. listonosze oraz agencje naszego pisma. Przedpłata na maj wynosi już z odnoszeniem do domu 1 zł.

INFORMACJE

PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN.

W Nr. 21 Dz. U. R. P. bież. roku pod poz. 141 ogłoszona została ustawa 14 marca 1933 r., zmieniająca niektóre przepisy o opodatkowaniu spadków i darowizn. Ustawa ta ma doniosłe znaczenie dla podatników, zalegających z podatkiem spadkowym i od darowizn. Do tej ustawy Ministerstwo Skarbu wobec jej wyczerpujących postanowień nie zamierza wydać rozporządzenia wykonawczego; w razie nasuwających się jednakże podatnikom wątpliwości należy zwracać się do właściwych urzędów skarbowych (urzędów opłat stemplowych), które wydanemi przez Ministerstwo Skarbu okólnikami zostały dokładnie pouczone o sposobie postępowania przy stosowaniu przepisów wspomnianej ustawy.

Nadmienia się, że przed uiszczeniem całego podatku obliczonego w myśl art. 5, względnie 6 ustawy, przyznane przedtem już raty muszą być uiszczane w oznaczonych pierwotnie sumach i w wyznaczonych terminach, raty te będą uwzględnione przy ostatecznem obliczeniu, jeśli podatnik skorzysta z ulg, zawartych w art. 5 i 6 wspomnianej ustawy, t. zn. zapłaci do dnia 1 stycznia 1934 r. cały podatek, obliczony według wspomnianych art. 5 i 6.

Marszałek Piłsudski w Wilnie

Warszawa. W związku z uroczystościami, odbywającemi się w Wilnie z racji 14-tej rocznicy odzyskania tego miasta — dnia 20 bm. o godz. 9 min. 25 udał się do Wilna Pan Marszałek Piłsudski z rodziną w otoczeniu pp.: płk. dr. Woyczyńskiego, ppłk. Buslera i kpt. Lepeckiego.

Odjeżdżającego Pana Marszałka żegnali pp.: premjer Prystor, minister Butkiewicz, II wiceminister i szef administracj armji generał Składkowski, szef Sztabu Generalnego gen Gąsiorowski płk dypl. Furgalski, płk. dypl. Glabisz ppłk. Glabisz, ppłk. Sobolta i zastępca Szefa Gabinetu Ministra mjr. dypl. Wróblewski.

Program uroczystości wileńskich przewiduje między innemi przegląd wojsk na Placu Łukiskim i defiladę, którą przyjmie Pan Marszałek. W przeglądzie wezmą udział wszystkie oddziały garnizonu wileńskiego i Nowej Wilejki oraz 1 p. szwoleżerów Józefa Piłsudskiego i niektóre oddziały z innych garnizonów, które w swoim czasie brały udział w wyprawie wileńskiej.

—o—

Zabity przez śmigło wiatraka

Z *Kurkocina* donoszą:

W ubiegłą środę wydarzył się tu nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą *śmierć 18 letniego chłopca Franciszka Kruszewskiego.* Kruszewski, zajęty u właściciela wiatraka p. Brzoskiewicza, lubiał przebiegać pod śmigłami wiatraka.

Nieostrożny chłopak w dniu krytycznym, gdy wiatrak był w ruchu począł się bawić, co dla niego skończyło się fatalnie.

Jedno śmigło uderzyło go w głowę i *zabiło na miejscu.* Niech śmierć śp. Kruszewskiego będzie *groźnem ostrzeżeniem dla innych lekkomyślnych.*

Kowalewo

— *Miesięczne zebranie Placówki Powstańców i Wojaków O. K. VIII.* Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie tutejszej placówki w swietlicy własnej, to jest w Męskiej Szkole Rolniczej w Kowalewie przy udziale licznie zebranych członków.

Zebranie zagaił p. prezes Skaja hasłem wojackiem „Wolność“ witając wszystkich zebranych oraz podając porządek obrad zebrania.

Następnie odczytał p. sekretarz protokół z ostatniego miesięcznego zebrania z dnia 4 marca br. Protokół został przez zebranych jednogłośnie przyjęty.

Następnie referent oświatowy, kierownik szkoły powszechnej z Bielska p. Leon Niewiada przemówił do zebranych na temat: „Marszałek Józef Piłsudski jako wódz i bohater Narodu Polskiego“. Referent w starannie opracowanym temacie przedstawił od kolebki aż do dnia dzisiejszego, życie tego najdzielniejszego żołnierza Polski jakim jest nasz bohater Narodu Józef Piłsudski. Referat ten wywołał u wszystkich zebranych żywe zainteresowanie oraz wdzięczność referentowi, który nie szczędząc trudu nad starannem opracowaniem, przybył aż z Bielska, aby razem z innymi członkami z swemi wiadomościami i spostrzeżeniami podzielić i przedstawić nam jako wzór obywatela — żołnierza, jakim jest Pan Marszałek Piłsudski.

Wśród zebranych znajdowało się dużo takich którym wiadomości te były nieznane, ponieważ niestety nie mieli możności się o tem wszystkiem dowiedzieć. To też po ukończeniu referatu nagrodzono referenta licznemi oklaskami, a p. prezes mu w serdecznych słowach podziękował, zachęcając do dalszej owocnej współpracy dla dobra naszej placówki, aby temsamem przyczynić się do ugruntowania Niepodległości naszej Ojczyzny, co też tenże przyrzekł, obiecując dalsze systematyczne wykłady kulturalno-oświatowe. —

Jako drugi zabrał głos komendant placówki p. Bartoszewicz. Zachęcił on zebranych do brania udziału w ćwiczeniach w celu uzyskania państw. odznaki sportowej i strzeleckiej, tego widomego znaku zdrowia i sprawności żołnierskiej które to odznaki powinne zdobić piersi każdego obywatela — Polaka, temwięcej członka Powstańców i Wojaków. Słów jego wysłuchali wszyscy z wielkiem zainteresowaniem, to też postanowiono (popoprawieniu się warunków atmosferycznych) większa część członków przystąpi niebawem do przeprowadzenia ćwiczeń do osiągnięcia wyżej wspomnianych odznak. — Ćwiczenia te przeprowadzi komendant wraz z innymi członkami Zarządu na miejscowem boisku P. W. i **W. F.**

Następnie odczytał p. sekretarz Damrath nadesłane do placówki okólniki i rozkazy, które podano wszystkim do wiadomości.

W wolnych głosach i wnioskach zabrał głos p. prezes i zawiadomił obecnych, że z placówki naszej zostało 4 druhów odznaczonych srebnymi krzyżami zasługi za gorliwą pracę dla dobra Kraju i Związku Powstańców i Wojaków. — Członkami tymi są:

Śp. Maceluch Michał, Gierszewski Józef, Skaja Stanisław i Damrath Antoni. Wiadomość powyższą przyjęli członkowie z radością, składając wspomnianym serdeczne życzenia. Pamięć śp. Macelucha uczczono przez powstanie z miejsc i jednominutowem milczeniem. W dalszym ciągu podano do wiadomości zebranym wniosek skierowany do czynników miarodajnych o zamianowanie Wojciecha Falarskiego, weterana powstania z r. 1863 członkiem honorowym tut. placówki.

Pozatem podano do wiadomości, że w niedzielę dnia 23 kwietnia br. odbędzie się strzelanie z broni małokalibrowej na strzelnicy tut. P. W. i W. F. w miejscu, zaś w niedzielę dnia 30 kwietnia br. strzelanie ostre z broni wojskowej na Strzelnicy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Kowalewie Gł. Dworzec zachęcając do brania licznego udziału w podanych strzelaniach.

Po wyczerpaniu całego porządku dziennego sclwował p. prezes dzisiejsze zebranie hasłem naszem „Wolność“.

Na zakończenie odśpiewano jedną zwrotkę „Roty“. —

Z powiatu

— *Łopatki. (Uzupełnienie).* W sprawozdaniu z zebrania org. Powst. i Wojaków opuszczono stanowisko referenta organizacyjnego. Notatkę poprzednią uzupełniamy tem, że referentem organizacyjnym obrano p. St. Czernika z Łopatek.

— *Elgiszewo.* (Zgon zasłużonego obywatela). W środę 19 bm. zmarł nagle ceniony i zasłużony obywatel śp. Józef Beyger przeżywszy 74 lata.

Zmarły od czasu przejęcia Pomorza był wójtem, urzędnikiem stanu cywilnego. Za czasów niemieckich za polskość był prześladowany przez niemców, a później przez Grnetzschutz aresztowany i więziony.

Pomimo podeszłego wieku, pracował niezmordowanie w różnych organizacjach społecznych. Swoim nieskazitelnym i niezłomnym charakterem zyskał sobie wśród społeczeństwa okolicznego wielki szacunek i poważanie. Cześć Jego świetlanej pamięci! Pogrzeb śp. Józefa Beygera odbędzie się w poniedziałek o godz. 8,30. Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą serdeczne współczucie Red.

... Gdy sam oddawna czytasz „Głos Wąbrzeski“
Który Ci służy i rady udziela
Staraj się przeto, by na czytelnika
Nakłonić również swego przyjaciela...

— *Chełmoniec.* (Organizacyjne zebranie B. B. W. R.) Zebranie organizacyjne B. B. W. R. odbyło się we wtorek t. j. 11 bm. w Chełmoniu na terenie przyszłej gminy zbiorowej. Zebranie zagaił p. Chwiećko z Bielska witając delegacje około 50 obywateli z Chełmońca, Bielska, Lipienicy, Chełmonia, Gapy, Elgiszewa.

P. M. Gajewski kierownik szkoły z Chełmońca wygłosił referat p. tyt. „Dzieje dawnej Polski a stosunki przedmajowe a obecne stosunki“; a p. Kuligowski kier. szkoły z Lipienicy wygłosił referat w sprawie osadnictwa na ziemiach zachodnich.

Po referacie wybrano Zarząd w skład którego weszli: p. Chwiećko z Bielska prezes; p. Mewiada Bielk, sekr.; Kuligowski Lipienica wice prezes; p. M. Gajewski Chełmoniec skarbnik; członkowie Zarządu p. Beyger Fr. Chełmonie, p. Józef Sypniewski Chełmoniec, Nerkowski Elgiszewo; Komisja Rewizyjna: Wojciechowski Wł. Chełmoniec, Witt Chełmonie.

Prez. p. Chwiećko wygłosił ref. w sprawie gmin zbiorowych. W wolnych głosach p. Niewiada udzielał porad osadnikom rentowym. Nową placówkę na terenie Chełmonie, przyszłej gminy zbiorowej, witamy z pełnem zadowoleniem obywatelom, którzy nareszcie zrozumieli i poświęcili się lojalnej pracy dla idei Państwa naszeg.

STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA.—



W Staaken pod Berlinem zaszedł podczas imprezy lotniczej wypadek, który spowodował śmierć 3 osób. Samolot runął na ulicę zabijając 2 przechodniów. Pilot poniósł również śmierć.

Wykaz cen przeciętnych głównych artykułów pierwszej potrzeby i mieszkań służbowych na rok 1933

Ziemniopłody i produkty z nich	Ilość kg. wzgl. litrów	Wartość ustalona na rok 1933	U w a g i
1. Żyto	100	13,—	
2. Pszenica	"	21,—	
3. Jęczmień	"	14,—	
4. Mąka żytnia 70 proc.	"	27,—	
5 Mąka pszenna 60 proc.	"	41,—	
6. Otręby żytnie	"	10,—	
7. Otręby pszenne	"	10,—	
8. Kasza jaglanna	"	84,—	
9 Kasza jęczmienna	"	78,—	
10. Kasza tatarczana	"	73—	
11. Kasza pszenna	"	74—	
12. Groch jadalny	"	25,—	
13! Fasola	"	51,—	
14. Buraki ćwikłowe	"	16—	
15. Marchew jadalna	"	16—	
16. Cebula	"	30 -	
17. Ziemniaki	"	3, 50	
18. Kapusta świeża	"	13—	
19. Kapusta kiszona	"	26,—	
20. Chleb żytni	"	31,—	
II. NABIAŁ			
21. Mleko świeże	1 litr	0,16	
22. Masło mleczarskie	1 kg.	2,80	
23. Ser mleczarski	"	2,50	
24. Jaja	15 szt.	1,10	
III. MIĘSO I PRODUKTY ZWIERZĘCE			
25. Mięso wołowe	100 kg.	130,—	
26. Mięso cielęce	"	118,—	
27. Mięso wieprzowe	"	150—	
28. Mięso baranie	"	130 -	
29. Słonina	"	180,—	
30 Sadło	"	200,—	
31. Smalec	"	270—	
32. Łój topiony	"	150,—	
33. Kiełbasa zwyczajna	"	100,—	
IV. ARTYKUŁY KOLONJALNE I UŻYWKI			
34. Ryż gatunek średni	100 kg.	86,—	
35. Kawa ziarnka	1 kg.	7—	
36. Kawa zbożowa	"	0,70	
37. Herbata	"	19,—	
38. Cukier	"	150,—	
39. Sól	"	36,—	
40. Śledzie gatunek średni	1 szt.	0,10	
V. OPAŁ, ŚWIATŁO I INNE			
41. Drzewo w szczapach	1 m³	7—	
42 Drzewo w wałkach	"	6,10	
43. Węgiel kamienny	100 kg.	6.70	
44. Brykiety	100 kg.	160,—	
45. Mydło zwykłe	"	38,—	
46 Soda	"	9,50	
47. Torf	"	0,65	
48. Nafta	1 litr	40,—	
50. Elektryczność	1 klw.	30,—	
VI. RÓŻNE NATURALJA			
51. Krowa wolna	rocznie	13,—	
52. Rola bez obróbki	1 mórg	"	
53. Rola z obróbką	"	20,—	
54. 1-no pokojowe mieszkanie	rocznie	170,—	
55. 2 pokojowe mieszkanie w mieście	"	229,—	
56. 3 pokojowe mieszkanie w mieście	"	330,—	
57. 4 pokojowe mieszkanie w mieście	"	440,—	
58 1 pokojowe mieszkanie na wsi	"	60,—	
59. 2 pokojowe mieszkanie na wsi	"	120,—	
60. 3 pokojowe mieszkanie na wsi	"	180,—	
61. 4 pokojowe mieszkanie na wsi	"	240,—	
62. Całkowite utrzymanie 1 osoby z mieszkaniem w mieście	"	720.	
63. Całkowite utrzymanie jednej osoby z mieszkaniem na wsi	"	540,—	
64. Utrzymanie 1 osoby bez mieszkania w mieście	"	690,—	
65. Utrzymanie 1 osoby bez mieszkania na wsi	"	180.—	
66. Oświetlenie i opał 1 pok.	"	190.—	
67 Oświetlenie i opał 2 pok.	"	180.—	
68. Oświetlenie i opał 3 pok.	"	220.—	
69. Oświetlenie i opał 4 pok.	"	360,—	

ZA KIEROWNIKA URZĘDU (—) *KĄTNY.*

Zebrania informacyjne Z. O. K. Z.

Zarząd Powiatowy Związku Obrony Kresów Zachodnich chcąc zapoznać szerokie sfery Obywatelstwa z aktualnemi zagadnieniami niemieckiemi organizuje w powiecie kilkanaście zebrań na których wygłoszone będą odczyty.

Podobne zebrania odbywają się corocznie na terenie całej nieomal Polski — jedynie w naszym powiecie z powodu różnych przyczyn dopiero w bieżącym roku zorganizowano akcję informacyjną na szerszą skalę.

Na zebrania takie, odczytowe, organizowane przez Z. O. K. Z. na terenie szeregu powiatów Pomorza bardzo licznie przybywa społeczeństwo polskie. — Spodziewać się należy, że w dobie dzisiejszej, w dobie ogólnego zainteresowania się sprawami niemieckiemi biorąc pod uwagę zamieszkałych w powiecie naszym w stosunkowo wysokim procencie Niemców, jesteśmy przekonani, że społeczeństwie tłumnie podąży na te odczyty. —

Zwracamy również Szan. Społeczeństwu uwagę, iż w ostatnich dniach, kiedy opinja całego społeczeństwa polskiego zgodnie domaga się tępienia niemczyzny, bojkotu wszelkich wyrobów, pism i filmów niemieckich — w każdej parafji powstać winno Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Koło to skupiałoby w swoich szeregach tych Polaków którym na sercu leży polskość naszego Pomorza — obrona naszej prastarej ziemicy polskiej.

Wszelkich informacyj w sprawach założenia Kół Z. O. K. Z. w powiecie udziela prezes pow. Z. O. K. Z. ks. prof. Brejski — Wąbrzeźno.

WIELKIE ZEBRANIE INFORMACYJNE Z. O. K. Z. w PŁYWACZEWIE.

W niedzielę dnia 23 bm. o godz. 5-tej po poł. odbędzie się na sali p. Wagnera wielkie zebranie wielkie zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich, na którem miejscowy wójt p. Klimek wygłosi referat p. t. „Pomorze wobec niemieckiej akcji rewizjonistycznej". Na zebranie winni się stawić wszyscy obywatele Polacy miejscowi. jak i wiosek okolicznych. —

ZEBRANIE W ŁOPATKACH.

Staraniem tutejszej placówki Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę, dnia 23 kwietnia o godz. 2 po południu, na sali p. Szulczewskiego zebranie protestacyjne przeciwko zakusom niemieckim.

Uprasza się wszystkich obywateli — Polaków o liczny udział w tem zebraniu. —

Po zebraniu odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Wszystkich Polaków mieszkańców Łopatek i okolicy uprasza się o liczny udział.

Myśli różne

H)over byłym prezydentem

Nie ten dbał o współobywateli,
Kto wolności niczem nie krępuje,
Lecz Hoover, który prohibicją
Swój naród od złego powstrzymuje.
Leopold Grodzicki.

Wąbrzeźno.

Z KRAJOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Tydzień ubiegły na krajowych rynkach zbożowych zaznaczył się niewielkiemi wahaniami cen przy nieznacznych obrotach. Trochę silniej zwyżkowała pszenica, jednak i tutaj nie zanotowano poważniejszych obrotów gdyż młyny na dal wstrzymują się od zakupów, spodziewając się spadku cen, po ukończeniu robót polnych.

Poszczególne giełdy notowały:

Warszawa: żyto — 19,50—20, pszenica — 36,50—37,50 owies — 14,75—15,25, jęczmień — 15,50—16.

Poznań: żyto — 17,75—18, pszenica — 35—36, owies — 11,50—12, jęczmień 13,75—14,25.

Katowice: żyto — 19,50—20,50, pszenica — 33,50—34,50, owies — 15—16, jęczmień — 17,50—18,50.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 21 kwietnia 1933 roku

— Na dożywianie biednych dzieci podczas kwesty domowej w „Tygodniu biednych dzieci" ofiarowali:

Pp.: starosta Kalkstein 5 zł., nacz. sądu Smólski 5 zł., urzędnicy Starostwa 10 zł., urzędnicy Sądu Grodzkiego 4 zł., urzędnicy Kolei Państw. 22,10 zł., urzędnicy Urzędu Skarbowego 8,25 zł., Grono naucz. szkoły powsz. męskiej 7,50 zł., Wojtecka 5 zł., Jezierski 5 zł., Pruchniewski 5 zł., N. N. 1 naczynie, Nast 1 ctr. kaszy, Markuszewski 10 ft. kaszki i 10 ft. ryżu, Szóstakowski 12 ft. słoniny, Rekitt 6 chlebów, Hoffmann 50 ft. kaszy, Leśniewicz 1 zł., Wierzbowski 1 zł., Ciechanowski 1 zł., Grabowski (Stara Drogerja) 2 zł., B. Lewandowski 2 zł., Gawrych 1 zł., nieczytelny 1 zł., Cygler 3 zł., Himmelfarb 1 zł., Rogowska 1 zł., Domachowska 1 zł., Muszarska 2 zł. i 10 ft. kaszy, Markuszewska 2 zł., Górny 5 ft. kaszy, adwokat Kużaj 3 zł., Fr. Szymański 5 ft. ryżu, Buczkowski 2 ft. słoniny, Zarzycki 1 zł., Szóstakowski 5 chlebów, adw. Balcerski 10 zł., M. Grabowska 0,50 zł., Jonas 3 zł., adw. Chwiećko 3 zł., Przybylski 1 ft. słoniny, Jarzembowski 5 chlebów, Chwiałkowski 2 zł., Potorski 1 ft. słoniny, Paszotta 1 ft. słoniny, Zastawny 2 chleby, Macikowski 3 chleby, Piotrowski 2 chleby, Klimek B. pół ctr. grochu, Goetz 2 ft. masła, Piotrowski P. 10 ft. kaszy, Smoleński 10 ft. kaszy, Młyn Parowy 30 ft. mąki, Heidel 10 ft. mąki, Lubomski 1 ft. słoniny, Putynkowski 2 ctr. żyta, Putynkowska 30 ft. fasoli, Busch 2 ft. słoniny, Dr. Podlaszewski 0,50 zł., N. N. 0,50 zł., Lange 1 zł., Małkowska 0,20 zł., Nizwantowski 0,50 zł., Sipowa 0,20 zł., Prusakowska 0,50 zł., Zamorska 0,50 zł., Gulda 0,50 zł., Stiller 1 zł., Schaefer 1 zł., Zieliński . 1,50 zł., Główczewska 5 zł., Vorschuss-Verein 2 zł., Sikorska 1,50 zł., Góralski 2 zł., Małoszczak 1 zł., Dąbrowski — Płużnica 1 zł., Retz 1 zł., Galczewska 0,50 zł., Klimaszka 1 zł., Rolirad 1 zł., Specht 0,50 zł., Biały 1 zł., Grudzińska 0,50 zł., Michalska 1 zł., Karau 1 zł., Lewandowski W. 3 zł., Baranowski M. 1 zł., Baranowski A. 1 zł., Świtalska 0,50 zł., Zydorczak 0,50 zł., Dąbrowski A. 0,60 zł., Połanowska 0,50 zł., Grzegorczyk 1 zł., Tarrachowa 0,50 zł., Szymański Eug. 1,50 zł., Müller 1 zł., Tobolski 1 zł., Katzowa 1 zł., Grzywaczowa 2 zł., Barylski 0,50 zł., Sadowska 2 zł., Błaszkowski 1 zł., Białecka 0,50 zł., Ostrowski — drog. 1 zł., Matuszkiewiczowa 2 zł., N. N. 1 zł., Grützner 1 zł., Błażakowa 1 zł., Obstowa 2 zł., Gogolewski W. 2 zł., Gogolewski I. 1 zł., Skrzypczak 2 zł., Hajdel 2 zł., Wagner 2 zł., Hoenze 2 zł., Pranowski 1 zł., Pawelecki 1 zł., Kropp 0,50 zł., Żuralski 0,50 zł., Janiszewska 2 zł., Zarębska 0,50 zł., Makowski 0,50 zł., Kownacki 0,50 zł., Sadowski 0,50 zł., Chmielewski 1 zł., Gohritz 2 zł., Mederski B. 1 zł., Malinowski 1,50 zł., Ziółkowska 1 zł., Gerkowa 1 zł., Schmerbach 0,50 zł., Redmer 0,50 zł., Portalski 0,50 zł., Mederski — tartak 2 zł., Kurzyńska 0,50 zł., Schmidt 5 zł., Nadolna 2 zł., Piątkowski 1 zł., Noryśkiewicz 1 zł., Dulski 1 zł., Kreislandbund 2 zł., Stienss 3 zł., Retzowa 0,40 zł., Pabusz 2 zł., Nitkowa 1 zł., Gonschorowski-Dembowski 3 zł., Kornacki 1 zł., Strzyżewicz 1 zł., Szczuka B. 5 zł., Cichocka 1 zł., Scheffler 2 zł., Brandenburger 3 ft. słoniny, Rutz 1 zł., Błaszkowski 1 zł., Kamiński 0,50 zł., Znaniecka pół ft. słoniny, Talkowski 1 zł., Nowakowa 1 zł., Dąbkowska 1 zł., Czajkowski 1 zł., Kopczyński 1 zł., Grabowski 1 zł., Dr. Piotrowska 3 zł., Grabowska ul. Wolności 1 zł., Piotrowski 3 chleby, Redakcja niem. 1,50 zł., Wiśnicki 1 chleb, Klinger 1 kiełbasa, Wilamowska 2 zł., Tadeuszewski 3 zł., Zielińska A. 0,50 zł., Godkiewiczowa 1 zł., Fenski 1 zł., Bardian 1 zł., Tomaszewski 1 zł., Kurzyńska 2 zł., Ks. Żynda 1 zł., Swobodziński 1 zł., Sass 25 ft. grochu, mec. Balcerska 10 zł., Brzezińska 3 zł., Ciesielski 2 zł., Górny 3 zł., Żynda Wł. 1 zł., Dr. Leszkowska 3 zł., Cander 1 zł., Hillar 15 ft. fasoli, na imieninach p. Dr. Wilamowskiego zebrano 27 zł.; Szulc 3 zł., Frąckowski 2 zł., Polkowski 1 zł.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ". Serdeczne podziękowanie składamy również pp. Dr. Piotrowskiej, Dr. Górskiej, Wietrzyńskiej, Ledwochowskiej, Merkowej, Schwanzowej, Ługiewiczowej, Dydekowej i Borowskiej za czynny udział w kweście domowej.

ZA KOMITET:

J. Nałęcz przew., J. Dydekowa sekr., H. Sigurska skarb.

— *Rzeczy ciekawe i pożyteczne.* Do numeru poniedziałkowego dodamy bezpłatnie dla naszych abonentów broszurę, 32 strony pod tyt. *Rzeczy ciekawe i pożyteczne.* Broszurki te dodawać będziemy co miesiąc bezpłatnie dla stałych abonentów. Prosimy P. T. Czytelników by zechcieli o tem poinformować wszystkich tych co jeszcze „Głosu" nie abonują by i oni zostali prenumeratami, a będą mieć z tego wielką korzyć, bo będą wiedzieć co się w świecie szerokim dzieje, dowiedzieć się mogą o wypadkach w okolicy, będą mieć różne ciekawe opowiadania naweli itp.

Na maj przedpłatę można odnowić do wtorku 25 kwietnia br. w każdym Urzędzie pocztowym wzgl. u każdego listonosza, albo w ekspedycji nia, nowele itp.

— *Posiedzenie Sejmiku Powiatowego.* W dniu wczorajszym odbyła się sesja budżetowa Sejmiku Powiatowego. Sprawozdanie podamy w nast. numerze.

— *Obchód 3 Maja w Wąbrzeźnie.* W ubiegłą środę 19 bm. w sali sejmikowej odbyło się pod przewodnictwem P. Starosty *Kalksteina* posiedzenie przedstawicieli wszystkich organizacyj, towarzystw i związków naszego miasta, celem omówienia programu obchodu w dniu 3 Maja. — W krótkiej dyskusji ustanowiono następujący program:

Wtorek 2 maja godz. 20 (8-ma wieczór); capstrzyk ulicami miasta. Udział w capstrzyku biorą organizacje p. w. i w. f.

Środa 3 Maja: Godz. 9.45 zbiórka towarzystw, organizacyj i związków przy szkole męskiej powszechnej. Godz. 10.30 Uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada w ulicy Marszałka Piłsudskiego, a wieczorem odbędzie się akademja urządzona przez T. C. L.

Po południu na otwarcie sezonu sportowego odbędą się na boisku p. w. próby o Państwową Odznakę Sportową.

— *Wystawa radjo-aparatów „Kółka Przyrodniczego Z. N. F."* W obecnym czasie nie powinien się znaleźć człowiek, któryby nie posiadał radjo-odbiornika. Żyjemy bowiem w czasach w których w każdej chwili mogą się zdarzyć wypadki tyczące wszystkich, o nich dowiemy się najprędzej za pomocą radja.

Niestety nie każdy może sobie pozwolić na radjo-odbiornik lampowy, ale zato wszyscy mogą sobie sami zbudować odbiornik kryształowy. Aby dać możność zobaczenia najprostszego, dobrego i taniego odbiornika, Kółko Przyrodnicze Z. N. F. uczniów tutejszego gimnazjum oragnizuje w dniu 22 i 23 bm. *Wystawę radjo—aparatów.* Wystawa będzie urządzona w świetlicy Gimnazjum. *Otwarcie wystawy w sobotę 22 bm. o godz. 4 po poł.* Uprasza się Szan. Obywatelstwo o jaknajliczniejsze zwiedzanie wystawy. —

— *Wywiadówka.* W niedzielę dnia 23. IV. br. o godz. 12-tej w szkole powszechnej żeńskiej odbędzie się wywiadówka, na którą zainteresowanych rodziców jak najuprzejmiej zaprasza.

Kierownictwo Szkoły.

— *Nie długo cieszyli się łupem.* Onegdaj włamano się do składu kupca żydowskiego Rodzynka w Rynku i skradziono różne rzeczy jak: ubrania, materjały i t. p. Tej samej nocy skradziono w firmie Gogolewscy 22 centnary pszenicy i 3 centnary koniczyny.

Wszczęte natychmiast dochodzenia policyjne ujawniły sprawców kradzieży. Sprawcami kradzieży są znani włamywacze: Matuszeleński i Karczewski z Grudziądza, których osadzono w więzieniu.

— *Jednodniowy kurs pracy charytatywnej.* Zarząd Stow. św. Winc. a Paulo w miejscu serdecznie zaprasza wszystkie członkinie czynne i datkujące oraz sympatyków na jednodniowy kurs pracy charytatywnej, który się odbędzie dnia 26. bm. na salce parafjalnej.

Program:

O godzinie 9.30 Msza św. na intencję kursu w kościele parafjalnym;

O godzinie 10-tej Otwarcie kursu na salce parafjalnej;

Referat I. „Miłosierdzie chrześcijańskie na tle obecnego kryzysu" wygłosi ks. prałat Wysiński z Torunia;

Szopka wąbrzeska ukaże się w sobotę

Zapowiedziana od dłuższego czasu Szopka wąbrzeska już się ukazała drukiem i nabyć ją będzie można w cenie 50 gr. egzemplarz w Administracji „Głosu Wąbrzeskiego" w sobotę.

Z Szopki tej dowiemy się bardzo wiele ciekawych rzeczy o Wąbrzeźnie, bowiem dziad śpiewa w ten sposób:

Posłuchajta ludkowie,
Co Wam dziadek opowie —
W tym Ąbrzeźnie wielkie dziwy,
Cyrkus zrobił się straszliwy
Bez tę Szopkę Pomorską.

W pieśni tej przesunie się cały szereg wybitnych i znanych, osób na tutejszym terenie, a więc sędziowie, lekarze, adwokaci, aptekarze itd. A o Magistracie tak ten dziad śpiewa:

Magistrat ten dzielny nasz,
Bo już bruki lepsze masz —
Ze Szwecyji sprowadzili,
Kostkę równą ułożyli
Niby to we Warsiawie.

Szopka ta jest prawdziwą sensacją dla naszego miasta to też spodziewać się należy, że nakład zostanie szybko wyczerpany, tembardziej że autor zapowiada, iż Szopka ta jest zaledwie częścią pierwszą, bowiem tyle w Wąbrzeźnie jest tematu, że nie sposób go było odrazu wyczerpać Druga część „Szopki" w przygotowaniu.

Referat II. „Jak w obecnej dobie rozszerzyc zakres działania Pań Miłosierdzia" wygłosi wiceprzewodnicząca Rady Centralnej pani Mellinowa z Zalesia.

Dyskusja nad referatami;

Wolne głosy;

Zakończenie.

O godz. 1-szej wspólny obiad w lokalach Dworu Wąbrzeskiego p. St. Klimka.

Dyrekt. ks. Prob. Zakryś
B. Piotrowska, prezeska
(—) Jezierska, wiceprez.
W. Wietrzyńska, sekretarka
(—) H. Sigurska, skarbniczka

— *Statutowy Zjazd Powiatowy Stronnictwa Ludowego pow. Wąbrzeskiego* odbędzie się we wtorek dnia 25-go bm. o godz. 11-tej przed południem w hotelu „Dwór Wąbrzeski". Referat wygłosi p. Bagiński.

— ROLNICY! Nadchodzi lato — czyście już pomyśleli nad ubezpieczeniem swoich plonów czy budynków? Bardzo często się zdarza, że wielu rolników, którym żywioły zniszczyły plony czy domostwa dziś nic już nie posiadają! A mogliby mieć ładne gospodarstwo takie jak poprzednio gdyby byli się zabezpiezyli. Wszystkim rolnikom zwracamy uwagę na ogłoszenie Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

— *KOMUNIKAT. Do Panów Prezesów i Delegatów Kółek Rolniczych Pom. T-wa Rolniczego pow. Wąbrzeskiego.* Wobec sytuacji jaka wytworzyła się wskutek nieuchwalenia nowego statutu Pom. Towarzystwa Rolniczego na Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu w Toruniu 23 marca br. — proszę p. p. prezesów i po jednym delegacie z każdego Kółka, o przybycie na Zebranie, które odbędzie się w Wąbrzeźnie, w hotelu „Pod Białym Orłem" w dniu *4 maja br. o godz. 11.30* (czwartek).

Porządek obrad:

1. Zagajenie, 2. Sprawa reorganizacji P. T. R. 3. Uchwalenie projektu statutu, przedyskutowanie i uchwalenie, 4. Sprawa składek, 5. Uchwalenie budżetu powiatowego na rok 1933/34, 6. Wolne wnioski.

Delegaci przyniosą ze sobą upoważnienie Kółka do zastępowania tegoż.

Zebranie Zarządu Powiatowego odbędzie się o godzinie 9-tej w tym samym dniu i lokalu.

(—) Sojecki
Prezes Powiat. P. T. R.

— *Na jakie numery padły wygrane w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego"?* W ostatniem ciągnieniu Polskiej Loterji Państwowej padły następujące wygrane, wykupione w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego" Nr. Nr.: 34262; 34266; 34268; 133173; 133175; 133178; 133179 i 133180.

RUCH TOWARZYSTW

— **Klub Tennisowy.** Zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 6-tej wiecz. w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Magistrat). Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— *Baczność! Członkowie Powstańców i Wojaków.* W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się rzucanie ostrym granatem. Zbiórka o godz. 13,45 przed Starostwem.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **Walne zebranie Tow. Czytelń Ludowych** w Wąbrzeźnie odbędzie się w poniedziałek, 24 kwietnia br. o godz. 7.30 wieczorem w własnym lokalu w byłej szkole Wydziałowej.

Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokólu z ostatniego Walnego Zebrania. 3. Sprawozdanie zarządu: a) sekretarza, b) bibljotekarki, c) skarbnika, d) kierownika sekcji teatralnej i odczytowej, — e) komisji rewizyjnej. 4. Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi. 5. Wybór nowego zarządu: — a) prezesa, b) zastępcy prezesa, c) sekretarza, d) zastępcy sekretarza, e) skarbnika, f) bibljotekarza i jego zastępcy. 6. Wolne głosy i wnioski. 7. Zakończenie.

O ile nie zbierze się statutem przewidziana ilość członków, odbędzie się kwadrans później drugie zebranie bez względu na ilość członków.

ZA ZARZĄD:
Edmund Noryśkiewicz, sekr. Schwarz, prezes.

— **Zebranie Lokatorów.** Miesięczne zebranie Stowarzyszenia Lokatorów odbędzie się w niedzielę dnia 23 kwietnia br. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Klimka.

Zarząd.

— *Baczność Sokoli!* W poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 8 wiecz. rozpoczną się dalsze lekcje kursu gazowego. Przybycie wszystkich zgłoszonych obowiązkowe.

Od dnia 23 bm. przeprowadzana będzie dla oddziału męskiego próba o P. O. S. dlatego zgłoszeni powinni bezwzględnie brać udział w ćwiczeniach przygotowawczych we wtorki i piątki.

Czołem. — Naczelnik

— *Baczność Podoficerowie Rezerwy.* W niedzielę 23 bm. odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy p. w. i w. f. w Czystochlebiu o godz. 15-tej. Przybycie wszystkich członków Koła obowiązkowe.

Komendant.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Poznań, dnia 19. 4. 1933 r.

Żyto	17,75—18,—
Pszenica	34,00—35,00
Jęczmień	14,25—15,00
Jęczmiem 643—662 g/l	13,75—14,25
Owies pastewny	11,25—11,75
Mąka żytnia 65 proc. z kork.	27,50—28,50
Mąka pszenna 65% wł. work.	52,00—54,00
Mąka pszenna	54,50—56,50
Otręby żytnie	8,50— 9,25
Otręby pszenne	9,25—10,25
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Łubin niebieski	7,00—8,00
Łubin żółty	8,50— 9,50

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. ul. Mickiewicza nr. 1.

Na **POMOC** nikt Wam nie pospieszy

GDY ŻNIWA ZNISZCZY GRAD

Jedynie ubezpieczenie plonów od gradu uchroni Was od ostatecznej ruiny. Wydatną pomoc w razie katastrofy gradowej **DA WAM**

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

w Poznaniu - Pl. Nowomiejski 8

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu powstał z połączenia b. Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego w Poznaniu i b. Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu.

Spłata składki gradowej w ratach
10% opustu
przy zapłacie całej składki gotówką

Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska nr. 22

Ubezpieczcie natychmiast plony od gradu!

RABATY:
za lata bezgradowe
za ubezpieczenia 6-letnie
nadzwyczajny 10%

Wnioski spisują i informacyj udzielają bezpłatnie inspektorzy powiatowi i agenci.

Dnia 19 kwietnia 1933 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

ś. p.

Józef Beyger

przeżywszy lat 74

o czem zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Żona i rodzina

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Chełmoniu odbędzie się w poniedziałek 24 kwietnia br. o godzinie 8,30, gdzie o godz. 10 odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, po którem nastąpi pogrzeb na cmentarzu parafj. w Chełmoniu

Elgiszewo, w kwietniu 1933 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W środę dn. 19 zmarł po krótkiej a ciężkiej chorobie nasz długoletni członek

ś. p.

Ksawery Schlag

W Zmarłym straciliśmy jednego z najgorliwszych członków naszego Koła.

Cześć Jego pamięci!

Związek Inwal. Wojennych R. P.
pow. Koło Wąbrzeźno

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 23 po nieszporach. Członków Koła uprasza się o wzięcie udziału w pogrzebie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 kwietnia 1933 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Bronisławy Murawskiej w Wąbrzeźnie ul. Bernarda*
1 serwis obiadowy na 6 osób, 1 kompl. noży, łyżek, łyżeczek i widelcy a 6 sztuk, 1 kompl. 6 noży i 6 widelcy. 208/33

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 kwietnia 1933 r. o godz. 4 po połud. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Agnieszki Gryzowej w Wąbrzeźnie ul. Marsz. Piłsudskiego*
4 rowery męskie, maszynę do szycia „Singer“ i 1 rower na 3 kółkach. 1157/33

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 24 kwietnia br. o godz. 11 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Ignacego Gościńskiego w Skępsku* 107/33
żniwiarkę fm. Masearis, fortepian-skrzydło, 1 bufet, biurko, lustro z podstawą, 2 fotele, 3 kwiatniki i 1 kanapę

(—) **Litwin,** komornik sąd. w Golubiu.

N. 3/30.

Uchwała

W sprawie konkursowej nad majątkiem Stowarzyszenia Zużytkowania Bydła na powiat wąbrzeski, spółdzielnią z nieograniczoną odpowiedzialnością w Kowalewie, dawniej Viehverwertungsgenossenschaft für den Kreis Briesen zu Schönsee, prostuje się uchwałę tut. Sądu z dnia 25 marca 1933 r. N. 3/30 o tyle, że skreśla się drugi ustęp uchwały albowiem przez płacenie reszty dopłaty w kwocie 60,— zł. od każdego udziału odpada dalsze postępowanie repartycyjne w myśl art. 14 i 102 ustawy o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 Dz. Ust. Nr. 111 poz. 733.

Kowalewo, dnia 13 kwietnia 1933 r.

SĄD GRODZKI.

ZASTĘPSTWO
na piwo Okocimskie
oddam na miasto i okolicę. Zgłosz. upr.
T. Chmurzyński — Toruń Prosta 19

Z parcelacji prywatnej sprzedaż parcel

różnej wielkości dobrej drenowanej gleby z zasiewami na dog. warunkach odbywać się będzie:

w maj. Turzno pow. Toruń, stacja kolejowa Turzno dnia 27 kwietnia br. o godz. 9-tej rano w biurze maj. Turzno

w maj. Wielkołąka, pow. Wąbrzeźno, st. kol. Rychnowo dnia 27 kwietnia br. o godz. 3 po poł. w biurze maj. Wielkołąka

Wszelkich informacyj udzielają reflektantom zarządy wymienionych majętności.

PIEGI
usuwa pod gwarancją AXELA - KREM
Słoik tylko 2,— zł.
J. GADEBUSCH
Poznań, Nowa 7. Sz.

Parcele

dobrej ziemi całkowicie obsiane żytem natychmiast do objęcia w maj. *Piątkowo* st. kol. Zieleń, pow. Wąbrzeźno na dogodnych warunkach. Przyjmowanie zadatków odbędzie się dnia 28 kwietnia br. (piątek) w biurze maj. Piątkowo. Informacje w pałacu.

Dnia 25 kwietnia 1933 r. o godz. 14 odbędzie się drogą licytacji w szkole w Przydworzu

przedzierżawienie byłej szkoły

w Sosnówce, powiat Wąbrzeźno wraz z 8 morgami roli. Licytanci obowiązani są złożyć wadjum w wysokości zł 100.—

Warunki dzierżawy znajdują się u kierownika szkoły w Przydworzu.

Rada Szkolna Miejscowa

NA WIOSNĘ

gdy praca rozpoczyna się w polu, każdy gospodarz winien obejrzeć swoje maszyny, które rok rocznie potrzebują choćby częściowej naprawy.

Naprawę wszelkich maszyn rolniczych uskutecznia szybko i fachowo pod gwarancją po cenach najtańszych

WARSZTAT MECHANICZNO-ŚLUSARSKI

Bronisław Grabowski - Wąbrzeźno

Przemysłowa — Tel. 115